

Taniec w wannie, a potem spacer z czterema porami roku

FESTIWAL

Rozpoczynające się w piątek w Warszawie spotkanie z tańcem „Ciało/Umysł” w zaskakujący sposób łączy przeszłość z nowoczesnością.

Dwa wielkie nazwiska światowego tańca dodają blasku tegorocznej edycji festiwalu „Ciało/Umysł”. To Lucinda Childs oraz Pina Bausch. Jednak dokonania tylko tej drugiej artystki są dobrze znane polskiej publiczności.

Najpierw więc warto pokazać pierwszą gwiazdę tańca, tym bardziej że wieczór jej choreografii w Teatrze Studio zainauguruje festiwal. Lucinda Childs (urodzona w 1940 r.) to jedna z najważniejszych postaci nowojorskiej awangardy w czasie jej rozkwitu, w latach



♦ **Ruth Childs** w choreografii „Carnation” swojej ciotki Lucindy

70. XX wieku. Choreografie Lucindy Childs wpisały się w nurt minimalizmu, który wywarł ogromny wpływ na muzykę i taniec tamtego okresu.

Prostota preferowanych przez Lucindę Childs ruchów niosła jednak wielką ekspresję. Warto dodać, że chętnie posiłkowała się ona muzyką polskich

kompozytorów: Henryka Mikołaja Góreckiego, Krzysztofa Knittla, Zygmunta Krauzego, Andrzeja Kurylewicza.

Obecnie Lucinda Childs zajmuje się bardziej – ale też z sukcesem – reżyserią operową, a rekonstrukcji jej dawnych choreografii podjęła się bratanica, Ruth Childs. To ona właśnie wystąpi w Teatrze Studio. W „Pastime” odtworzy kąpiel w wannie, w „Carnation” za pomocą przedmiotów codziennego użytku stworzy swój portret, a w „Museum Piece” ruchem opisze obraz obejrzany w galerii.

Z olbrzymiego dorobku Piny Bausch wybrano tylko fragment jej słynnego spektaklu „Goździki”. To legendarny układ, w którym za pomocą kilku gestów Pina Bausch opisała cztery pory roku i

przemijanie czasu. W sobotę o godz. 14 sprzed Pałacu Kultury ruszy ów taneczny korowód.

Choreografię Piny Bausch będzie mógł zatańczyć każdy, dołączając do tych mieszkańców, którzy poznali ją na wcześniejszych warsztatach. Ten układ jednak jest tak prosty, że szybko można go opamiętać.

Lucinda Childs i Pina Bausch nieprzypadkowo zostały przywołane podczas festiwalu, bo w tym roku jego tematem głównym jest czas. „Ciało/Umysł” chce pokazać, co z dawnych dokonań dawnych artystów przetrwało, jak są one dzisiaj odbierane przez nowe pokolenie artystów i jak sztuka choreograficzna sprzed kilku dekad wypada w konfrontacji z poszukiwaniami młodych artystów.

Tę nową generację reprezentuje Ramona Nagabczyńska premierą „More (Morus/Więcej)” oraz polsko-węgierski projekt młodych choreografów „Time and Dance”. W temat czasu wpisuje się spektakl „Water between Three Hands” libańskiego artysty mieszkającego w Niemczech, Rabiha Mroué i grupy Dance On Ensemble, którą tworzą wykonawcy w wieku 40+.

Program imprezy, która potrwa do 10 października, uzupełniają pokazy esejów filmowych czy konferencja naukowa przygotowana we współpracy z partnerem festiwalu – Goethe Institut. ©©

–Jacek Marczyński



Więcej zdjęć z festiwalu „Ciało/Umysł”

rp.pl/kultura